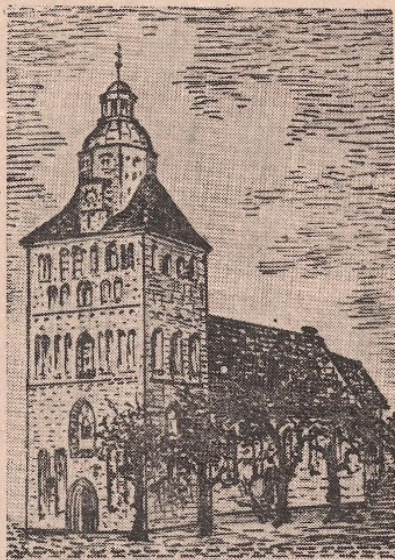


**GORZOWSKIE  
WIADOMOŚCI  
KOŚCIELNE**



**ORGAN URZĘDOWY  
KURII BISKUPIEJ**

**M a j**

**1974**

## SPIS RZECZY ZA MIESIĄC MAJ 1974 r.

### STOLICA APOSTOLSKA

1. Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego o rewizji ka'endarzy partykularnych . . . . . 117
2. Przepisy dotyczące ustanawiania Patronów . . . . . 129
3. Kongregacja Nauki Wiary — Okruchy Eucharystyczne 132

### BISKUP GORZOWSKI

#### D e k r e t y

1. Rada Duszpasterska . . . . . 135
2. Komisja do Spraw Sztuki Kościelnej . . . . . 135
3. Komisja do Spraw Muzyki Sakralnej i Organistów . . 136
4. Komisja Liturgiczna . . . . . 136
5. Rada Wzajemnej Pomocy Kapłańskiej . . . . . 137

### MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1. Refleksja teologiczna nad liturgią sakramentu bierzowania . . . . . 137
2. Odnowienie przyrzeczeń wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych . . . . . 146

Za zezwoleniem Władzy Duchownej

---

Wydaje Kuria Biskupa w Gorzowie Wlkp.

Druk: Gorzowska Drukarnia Akcydensowa w Gorzowie Wlkp.

600 egz. zam. - 951 03. 74 U6|24



600-9421/5

# GORZOWSKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej

ROK XVI

MAJ 1974 r.

Nr 5

## STOLICA APOSTOLSKA

### INSTRUKCJA KONGREGACJI KULTU BOŻEGO O REWIZJI KALENDARZY PARTYKULARNYCH ORAZ WŁASNYCH FORMULARZY OFICJÓW I MSZY

ogłoszona w NOTITIAE S. Congregationis pro Cultu Divino  
VI (1970), s. 348—370.

Kalendarze partykularne oraz własne formularze oficjów i Mszy należy obecnie zrewidować wprowadzając do nich zasady i normy zastosowane przy odnowie kalendarza powszechnego oraz mszału i brewiarza.

W nowym kalendarzu powszechnym rok liturgiczny został w ten sposób ułożony, że cykl obchodów tajemnic Pańskich i cykl obchodów świętych zespalają się ściśle ze sobą. Zgodnie z poleceniem Soboru Watykańskiego II, tylko ci spośród świętych zostali włączeni do kalendarza powszechnego, którzy mają znaczenie naprawdę powszechne.

Pozostaje jeszcze do wykonania druga część zadania, a mianowicie: by innym świętym oddawać należną cześć tam, gdzie szczególne racje przemawiają za ich kultem, to znaczy w poszczególnych narodach, diecezjach i rodzinach zakonnych, z którymi ci święci są bardziej związani.

W tym celu, a także aby odpowiedzieć na liczne pytania, Kongregacja Kultu Bożego uważa za rzecz stosowną wydać niniejszą Instrukcję, aby dzieło odbudowy kalendarza należycie przeprowadzić.

### Rozdział I ZASADY OGÓLNE

#### 1.

Ponieważ poszczególne kościoły i rodziny zakonne powinny szczególną czcią otaczać Świętych, którzy są ściślej z nimi związani, kalendarze partykularne powinny tego rodzaju obchody organicznie powiązać z cyklem ogólnym.

#### 2.

Należy zachować w całości i postawić na pierwszym miejscu przed obchodami partykularnymi obchody Tajemnic Chrystusa czyli okresy uroczystości i święta, w których rozwija się i czci w roku liturgicznym całą tajemnicę odkupienia.

Dlatego:

a) w niedzielę zakazany jest w zasadzie jakiegokolwiek stały obchód partykularny.

b) Dni, na które przypada zazwyczaj okres Wielkiego Postu i Oktawa Wielkanocy, oraz dni od 17 do 31 grudnia winny być wolne od obchodów partykularnych, chyba że chodzi o wspomnienia dowolne lub o święta wyszczególnione w wykazie dni liturgicznych, nr 8, a, b, c, d, albo też o uroczystości, których nie można przenieść na inny okres<sup>7</sup>.

c) Obchody przyznane, to znaczy obchody, za którymi nie przemawiają w kalendarzu partykularnym racje ściśle własne, nie powinny powtarzać innych obchodów, uwzględnionych już w cyklu tajemnic zbawienia: nie powinno się ich też nadmiernie mnożyć<sup>8</sup>. Muszą ponadto zachodzić szczególne powody, aby zachować obchody dawniej przyznane lub wprowadzić nowe.

### 3.

Dla poszczególnych świętych należy wyznaczyć tylko jeden obchód w roku liturgicznym; tam jednak, gdzie przemawiają za tym racje duszpasterskie, zezwala się na obchód, w formie wspomnienia dowolnego, przeniesienia albo znalezienia relikwii świętych patronów lub założycieli kościołów partykularnych albo rodzin zakonnych, czy też szczególnego wydarzenia (np. nawrócenia) związanego z życiem tych świętych<sup>9</sup>. Jeżeli gdzieś istnieją wspomnienia tej samej tajemnicy lub świętego obchodzone w stałych terminach (np. w określonym dniu każdego miesiąca lub tygodnia) należy je znieść.

### 4.

Ponieważ reformę kalendarzy i własnych formularzy powinny poprzedzić dokładne badania teologiczne, historyczne i duszpasterskie,<sup>10</sup> ordynariusze lub inne prawomocne władze postarają się o ustanowienie komisji złożonej z osób biegłych w tych sprawach.

Kalendarze winny być sporządzone po zasięgnięciu opinii duchowieństwa i ludu, albo członków danej rodziny zakonnej i zatwierdzone przez odpowiednią władzę oraz przedłożone do zatwierdzenia Kongregacji Kultu Bożego w ciągu pięciu lat od wydania nowego mszału i nowego brewiarza.

Zatwierdzony w ten sposób kalendarz winien być zachowany przez wszystkich, których obowiązuje, nie można go zmieniać, chyba za zgodą Stolicy Apostolskiej.

### 5.

Po należyтым zrewidowaniu kalendarza i własnych formularzy diecezjalnych lub zakonnych, ordynariusze niech się starają o dokonanie odpowiednich rewizji kalendarzy, formularzy własnych, indultów i przywilejów podległych sobie poszczególnych kościołów i prowincji zakonnych, postępując się zasadami i wytycznymi podanymi w niniejszej instrukcji.

### 6.

Kalendarze partykularne oraz formularze własne oficjów i Mszy należy przesłać do Kongregacji Kultu Bożego w trzech egzemplarzach ma-

szynopisu z załączeniem jednego egzemplarza kalendarza i formularzy własnych poprzednio używanych. Przesyłając je należy:

a) zwięźle lecz jasno wskazać powody, dla których wprowadzono poszczególne zmiany, zwłaszcza gdyby odbiegały od zasad zawartych w niniejszej instrukcji;

b) wskazać także, gdy chodzi o nowe oficja i Msze, które części wzięto z innych już zatwierdzonych oficjów i Mszy, a które zostały w całości na nowo ułożone.

## Rozdział II

### WŁASNE OBCHODY I KALENDARZ

#### A) Obchody partykularne

##### 7.

W kalendarzach partykularnych wpisuje się obchody własne, które obowiązują na mocy prawa lub też zostały przyznane na mocy indultu.

##### 8.

Do obchodów własnych każdego kraju albo narodu lub większego terytorium należą:

- święto głównego patrona, które jednak można obchodzić jako uroczystość, jeśli przemawiają za tym racje duszpasterskie;
- wspomnienia patrona drugorzędnego,
- inne obchody świętych lub błogosławionych, którzy zgodnie z prawem zostali wpisani do Martyrologium lub do jego Dodatku, a w szczególności związani są z krajem, narodem lub większym terytorium.

##### 9.

Do obchodów własnych każdej diecezji należą:

- święto patrona głównego, które jednak można obchodzić jako uroczystość ze względów duszpasterskich,
- święto rocznicy konsekracji katedry,
- wspomnienie patrona drugorzędnego,
- obchody świętych i błogosławionych, którzy zostali zgodnie z prawem wpisani do Martyrologium lub jego Dodatku i związani są z diecezją ze szczególnych względów, jakimi są: pochodzenie, dłuższy pobyt, śmierć, kult istniejący od niepamiętnych czasów, aż po dzień dzisiejszy.

##### 10.

Obchody własne miejscowości lub miasta, to:

- wspomnienia patrona drugorzędnego,
- uroczystość patrona głównego.

##### 11.

Obchody własne każdego kościoła są następujące:

- uroczystość rocznicy konsekracji, jeżeli kościół był konsekrowany,
- uroczystość tytułu,

— wspomnienie świętego lub błogosławionego, wpisanego do Martyrologium lub jego Dodatku, którego ciało przechowuje się w tym kościele.

## 12.

Do obchodów własnych każdej rodziny zakonnej należą:

a) Dla całej rodziny zakonnej:

— uroczystość lub święto tytułu,

— uroczystość lub święto założyciela kanonizowanego,

— uroczystość lub święto głównego patrona zakonu lub zgromadzenia,

— święto założyciela zaliczonego w poczet błogosławionych,

— wspomnienie patrona drugorzędnego,

— obchody świętych i błogosławionych, którzy byli członkami zakonu lub zgromadzenia, zgodnie z zasadami podanymi w nr 17a,

b) Dla poszczególnych prowincji:

— święto tytułu lub patrona głównego,

— wspomnienie patrona drugorzędnego,

— obchody świętych i błogosławionych, którzy w sposób szczególny związani są z prowincją — zgodnie z zasadami podanymi w nr 17b.

Co się zaś tyczy obchodu tytułu, założyciela kanonizowanego i patrona głównego, należy pamiętać, że spośród wyszczególnionych można tylko jeden obchód wpisać w kalendarzu jako uroczystość natomiast wszystkie inne należy zaznaczyć jako święta. Wyboru, jak i samej rewizji kalendarza partykularnego winna dokonać najwyższa władza rodziny zakonnej.

**B) Kalendarz partykularny i obchody, które należy w nim umieścić.**

## 13.

Kalendarz partykularny sporządza się włączając do kalendarza powszechnego obchody partykularne. Może to być kalendarz narodowy, krajowy, diecezjalny lub zakonny.

## 14.

Kalendarz narodowy lub krajowy sporządza się odpowiednio bądź to dla całego narodu lub też dla kraju, i uwzględnia się w nim obchody mu właściwe lub przyznane na mocy indultu, których nie ma w kalendarzu powszechnym, albo którym winno się nadać wyższy stopień w kalendarzu własnym.

W ten sposób w poszczególnych narodach lub krajach można uczcić odpowiednim obchodem świętych, którzy posiadali wielkie znaczenie w ich religijnych dziejach, zwłaszcza dzięki swej nauce lub apostołskiej działalności.

## 15.

a) Kalendarz diecezjalny posiada każda diecezja i terytorium kościelne, równorzędne z diecezją (zob. KPK kan. 293,1 i 319).

b) Kalendarz diecezjalny sporządza się przez włączenie do kalendarza powszechnego:

— własnych i przyznanych indultem, obchodów całego narodu i kraju oraz większego terytorium;

— własnych i przyznanych obchodów całej diecezji.

c) Według takiego kalendarza diecezjalnego sporządza się kalendarz każdej miejscowości, każdego kościoła lub kaplicy, a także tych zgromadzeń zakonnych i instytutów, które nie posiadają kalendarza zakonnego, z dodaniem obchodów własnych i przyznanych.

#### 16.

a) Kalendarz zakonny posiadają:

— Zakony męskie, których kalendarza powinny używać także mniszki i siostry tego samego zakonu, oraz tercjarze agregowani żyjący we wspólnocie i składający śluby proste,

— zgromadzenia zakonne, stowarzyszenia i instytuty na prawie pańskim, jeżeli w jakikolwiek sposób obowiązane są do odmawiania brewiarza.

b) Kalendarz zakonny sporządza się przez włączenie do kalendarza powszechnego obchodów własnych i przyznanych zakonowi lub zgromadzeniu.

c) Według tego kalendarza zakonnego sporządza się kalendarze dla każdej prowincji zakonnej, dla każdego kościoła lub kaplicy, zakonu lub zgromadzenia przez dodanie obchodów własnych i przyznanych.

d) Członkowie rodzin zakonnych łączą się jednak z kościołem lokalnym w obchodach rocznicy konsekracji kościoła katedralnego i patronów głównych danego miejsca i większego terytorium, na którym przebywają<sup>11</sup>.

#### 17.

Jeśli jakaś diecezja lub rodzina zakonna posiada wielu świętych i błogosławionych, należy się wystrzegać nadmiernego przeciążenia kalendarza całej diecezji lub instytutu. Dlatego:

a) Osobny obchód wyznacza się w kalendarzu tylko tym świętym lub błogosławionym, którzy mają szczególne znaczenie dla całej diecezji (np. jeśli założyli kościół miejscowy, albo rozslawili go własną krwią czy też wielkimi zasługami) lub dla całej rodziny zakonnej (np. sławni męczennicy, albo święci czy błogosławieni, których wielkie czyny są ozdobą rodziny zakonnej).

b) Innych świętych i błogosławionych należy czcić oficjalnie tylko w miejscowościach, z którymi są ściśle związani, albo też gdzie przechowuje się ich ciało<sup>12</sup>, dodając odpowiednio do okoliczności w kalendarzu diecezjalnym lub zakonnym obchód ogólny czy to wszystkich świętych i błogosławionych, czy też jakiejś kategorii świętych i błogosławionych (np. męczenników, biskupów itd.).

Powyższe postanowienia należy także zachować, z wprowadzeniem odpowiednich zmian, przy sporządzaniu kalendarzy narodowych lub kalendarzy większych terytoriów.

#### 18.

Należy przeprowadzić krytyczne badania co do poszczególnych świętych i błogosławionych, którzy mają być wpisani w kalendarzu, tak aby ich życie i działalność oraz powstanie i rozwój kultu miały uzasadnienie historyczne. W tym celu należy zasięgnąć opinii ludzi biegłych w zagadnieniach dotyczących hagiografii miejscowej oraz uwzględnić najnowsze zbiory hagiograficzne krytycznie opracowane. Jeżeli mimo to

pozostaną jakieś wątpliwości, można będzie całą sprawę przekazać Kongregacji Kultu Bożego.

19.

Przeprowadzając rewizję kalendarzy partykularnych należy wykreślić imiona świętych, którzy znani są tylko z imienia, a o których poza tym historia mówi mało lub nic nie wspomina. Ponadto należy wykreślić imiona świętych, które ze względu na osobliwe okoliczności dostały się kiedyś do kalendarza, jeśli obecnie związek tych świętych z diecezją lub rodziną zakonną jest całkowicie lub prawie niewidoczny.

20.

Ponieważ w ostatnich latach granice diecezji ulegały częstym zmianom, nie powinno się zachowywać w kalendarzu imion wszystkich świętych tych terytoriów, z których powstała nowa diecezja, chyba że ci święci mają powszechne znaczenie dla całej nowej diecezji.

### C) Właściwy dzień obchodów.

21.

W miarę możliwości należy jako datę obchodów liturgicznych wyznaczyć świętym właściwy dzień ich „narodzin” czyli śmierci. Jeżeli dzień „narodzin” nie jest znany, obchód naznacza się na inny dzień właściwy dla danego świętego, np. na dzień znalezienia, wystawienia lub przeniesienia ciała, albo też na dzień kanonizacji; w przeciwnym razie wyznacza się dzień, który w kalendarzu partykularnym jest wolny od innych obchodów<sup>13</sup>.

Jeżeli jednak święty już został wpisany do kalendarza, a dzień jego obchodu tak ściśle wiąże się z pobożnością wiernych, tradycjami ludowymi lub zwyczajami świeckimi, że nie można go zmienić bez niedogodności, niech zostanie zachowany dzień tradycyjnie przyjęty.

22.

Obchody tak zwane przyznane należy wyznaczyć na dzień bardziej stosowny ze względów duszpasterskich.

23.

Ilećko obchody własne trzeba połączyć z powszechnymi należy zachować następujące reguły:

a) Daty uroczystości przewidzianych kalendarzem ogólnym należy pozostawić bez zmian, także w kalendarzach partykularnych, o ile nie ma innego zarządzenia (c.n. 36).

b) Daty świąt wpisanych w kalendarzu ogólnym należy zachować bez zmian także w kalendarzach partykularnych, przenosząc święto własne, przypadające ewentualnie na ten sam dzień, na najbliższy dzień wolny, chyba że dzień własnego święta tak się łączy ze zwyczajem miejscowym i z kultem ludowym, że nie da się go przenieść bez poważnej niedogodności.

c) Wspomnienie własne ma pierwszeństwo przed wspomnieniem powszechnym dowolnym. Niekiedy jednak można mu dać pierwszeństwo nawet przed wspomnieniem ogólnym obowiązkowym, bądź to zmienia-

jąc wspomnienie ogólne obowiązkowe na dowolne i łącząc je w jednym dniu w kalendarzu ze wspomnieniem partykularnym tego samego rodzaju, bądź też przenosząc na inny dzień, stosownie do okoliczności.

#### D) Stopień obchodów.

24.

Obchody, które na mocy samego prawa powinny się wpisać do kalendarzy partykularnych jako uroczystości lub jako święta, są wyraźnie wyszczególnione w wykazie dni liturgicznych. Była już o nich mowa w nn. 8—12.

Inne obchody własne, o ile nie stoją na przeszkodzie szczególne rącje historyczne lub duszpasterskie, należy wpisać jako wspomnienie obowiązkowe lub jako wspomnienia dowolne<sup>14</sup>. Wspomnienie bowiem dowolne dając możność wyboru oficjum i Mszy czy to z dnia powszedniego czy też o świętym, wcale nie ogranicza obchodu świętych, lecz pozwala lepiej dostosować obchód dnia liturgicznego do potrzeb duchowych, pobożności, przygotowania i mentalności uczestników. Z tego powodu wprowadzenie wspomnienia dowolnego jest bardzo korzystne przy układaniu kalendarzy; zwłaszcza jeżeli trzeba w nich umieścić wielu świętych.

25.

Nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby pewne obchody odprawiać w niektórych miejscowościach w sposób bardziej uroczysty niż w całej diecezji lub rodzinie zakonnej<sup>15</sup>. Przy roztropnym stosowaniu takiego zróżnicowania kalendarze będą lepiej odpowiadać szczególnym potrzebom i okolicznościom.

26.

Jeżeli niektórych świętych lub błogosławionych razem wspominają się w kalendarzu, cześć liturgiczną należy im oddawać zawsze razem, o ile tylko przysługują im ten sam stopień obchodu, chociaż jeden lub kilku z nich jest ściślej związanych z terytorium. Jeżeli zaś jeden lub niektórzy z tych świętych lub błogosławionych mają wyższy stopień obchodu, oficjum odprawia się tylko o nich, z pominięciem obchodu pozostałych, chyba że wypada im wyznaczyć inny dzień na wspomnienie obowiązkowe<sup>16</sup>.

#### E) Tytuły świętych.

27.

Po usunięciu tytułów „Wyznawca Biskup”, „Wyznawca nie Biskup”, „ani Dziewica ani Męczennica”, „Wdowa”, do imion świętych należy dodać tytuły uwzględnione w kalendarzu powszechnym.

a) Tytuły tradycyjne: Apostoł (Ewangelista), męczennik, dziewica.

b) Tytuły, które wskazują stopień zajmowany w hierarchii: biskup, (papież), kapłan, diakon.

c) Tytuły, które wskazują, że święty należał do rodziny zakonnej: opat (mnich), zakonnik, zakonnica.

Tytuł opata nadaje się wszystkim świętym, którzy należeli do zakonu i zajmowali stanowisko opata, chociaż byli także kapłanami, np. św.

Bernard; tytuł zakonnika noszą ci zakonnicy, którzy nie byli kapłanami; tytuł zakonnicy nadaje się osobie, która przed wstąpieniem do zakonu żyła w małżeństwie; wszystkie inne zakonnice noszą tradycyjny tytuł dziewicy.

Chociaż w kalendarzu ogólnym żaden osobny tytuł nie jest przywiązany do imion świętych ludzi świeckich, którzy nie są męczennikami lub dziewicami, w kalendarzu partykularnym można zachować te określenia, które w pewien sposób przywodzą na pamięć ich stan (np. król, ojciec rodziny, matka rodziny itp.).

## Rozdział III

### NIEKTÓRE SZCZEGÓLNE OBCHODY

#### A) Patroni i tytuły.

#### 28.

Na patronów narodów, krajów, diecezji, miejscowości, rodzin zakonnych, zrzesseń i grup można wybrać tylko świętych, to jest tych, których czcimy pod tym tytułem; nie wolno zaś wybierać błogosławionych, bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej<sup>17</sup>. Zawsze jednak wyklucza się jako patronów Osoby Boskie.

#### 29.

Co się tyczy obchodu liturgicznego, to przysługuje on tylko patronom wybranym i ustanowionym zgodnie z dawnym zwyczajem lub też uznanym na mocy niepamiętnej tradycji. Natomiast innym, nazwanym patronami w szerszym tego słowa znaczeniu i ustanowionym tylko przez wzgląd na samą pobożność, nie przysługuje żadne specjalne prawo do czci liturgicznej.

#### 30.

Patroni mają być wybierani przez duchowieństwo i lud, biskup zaś, względnie inna kompetentna władza kościelna, ma ich zatwierdzać. Wybór i zatwierdzenie muszą być jednak potwierdzone przez Kongregację Kultu Bożego<sup>18</sup>.

Jeśli zaś chodzi o patronów zakonu, zgromadzenia albo instytutu zakonnego czy też ich prowincji, wybór dokonany przez tych, do których to należy, oraz zatwierdzenie przez kompetentną władzę rodziny zakonnej muszą być potwierdzone przez Kongregację Kultu Bożego.

#### 31.

Odtąd ma być tylko jeden patron główny. Ze szczególnych powodów można dodać jeszcze jednego jako drugorzędnego. To samo należy zachować, w miarę możliwości, odnośnie do patronów już ustanowionych, z uwzględnieniem postanowień podanych w nn. 32 i 33.

Wolno jednak dwóch lub kilku świętych wybrać na patronów głównych, jeżeli tych świętych wpisze się razem do kalendarza.

#### 32.

Patroni, czy to główni, czy też drugorzędni, dawniej ustanowieni ze szczególnych względów historycznych, jak i patroni wybrani niedys

przez wzgląd na nadzwyczajne okoliczności, np. zarazę, wojnę lub inną klęskę albo ze względu na kult specjalny, obecnie osłabiony, nie powinni być już w przyszłości czczeni jako patroni.

33.

Jeśli kult i nabożeństwo do patrona prawomocnie ustanowionego, lub uznawanego od niepamiętnych czasów, z biegiem lat przestały istnieć, albo też jeżeli nic pewnego nie wiadomo o tym świętym, można po dojrzałym zbadaniu sprawy i po wysłuchaniu zdania zainteresowanych osób, ustanowić nowego patrona, z zachowaniem przepisów zawartych w n. 30.

34.

Kościół może mieć za tytuł: Najśw. Trójcę, naszego Pana Jezusa Chrystusa pod wezwaniem tajemnicy Jego życia lub nazwy już wprowadzonej do liturgii, Ducha Świętego, Najśw. Maryję Pannę również pod wezwaniem wpisanego do Martyrologium rzymskiego lub kanonizowane go; kościoły nie mogą mieć za tytuł błogosławionych bez zgody Stolicy Apostolskiej.

Tytuł kościoła, podobnie jak patron główny, winien być tylko jeden, chyba że chodzi o świętych, których wpisuje się razem do kalendarza.

Jeśli się gdzieś uważa, że tytuł kościoła trzeba zmienić, należy zachować przepisy, odnoszące się do patronów, wyżej podane w n. 33.

35.

Uroczystość tytułów Najśw. Maryi Panny, które znajdują się w kalendarzu ogólnym lub partykularnym, należy obchodzić albo 15 sierpnia, albo w innym dniu, w którym w tych kalendarzach wyznaczony jest obchód Najśw. Maryi Panny, bardziej odpowiadający danemu tytułowi, np. ze względu na okres częstych pielgrzymek wiernych, ze względu na tradycje ludowe itp.

W ten sam sposób należy wybrać dzień uroczystości tytułów Pańskich, które nie są wymienione w kalendarzu ogólnym lub partykularnym.

**B) Uroczystości pozbawione charakteru obowiązującego dnia świątecznego.**

36.

Uroczystości, które na mocy prawa powszechnego są obowiązującymi dniami świątecznymi, chociażby Stolica Apostolska uchyliła ten obowiązek, obchodzi się w tym dniu, w którym są wpisane w kalendarzu powszechnym, chyba że zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi roku liturgicznego i kalendarza należy lub może przenieść je na inny dzień<sup>2)</sup>.

Jeżeli natomiast konferencja biskupów uzna, że lepiej będzie jakąś uroczystość tego rodzaju, np. uroczystość Wszystkich Świętych wyznaczyć na taki dzień, który by bardziej odpowiadał tradycjom miejscowym, albo mentalności ludu, będzie mogła tę sprawę przedstawić Stolicy Apostolskiej.

Jeśli na uroczystości, których charakter obowiązujących dni świątecznych został uchylony, został wyznaczony jako własny inny dzień w kalendarzu powszechnym, należy podać je w tym samym dniu także w kalendarzu partykularnym.

### C) Procesje błagalne i dni kwartalne.

Do konferencji biskupów należy ustalenie dla całego terytorium sposobu, w jaki mają być odprawiane obchody odpowiadające procesjom błagalnym i dniom kwartalnym. Niech zatem ustalą, kiedy i przez ile dni należy odbywać nabożeństwa błagalne, a także kiedy i przez ile dni odprawiać obchody odpowiadające dniom kwartalnym, oraz jakie zadania im się wyznacza.

Konferencja winna również ustalić, jakich formularzy Mszy, z tych, które znajdują się w nowym wydaniu Mszału Rzymskiego wśród Mszy w różnych potrzebach, należy używać w tych dniach.

## Rozdział IV

### REWIZJA WŁASNYCH FORMULARZY MSZALNYCH I OFICJÓW

#### A) Własne formularze mszalne.

Przeprowadzając rewizję tekstów własnych Mszy, należy odróżnić teksty należące do Mszału od tekstów Lekcjonarza.

Do Mszału należą: antyfona na wejście, kolekta, modlitwa nad darami, prefacja, antyfona na komunię, modlitwa po komunii. Do nich można jeszcze dołączyć błogosławieństwo uroczyste albo modlitwę nad ludem.

a) Celem antyfony na wejście jest wprowadzenie umysłów zebranych osób w znaczenie obrzędu<sup>22</sup>. Tekst powinien być taki, żeby go można było także wyrecytować, jeżeli się go nie śpiewa, i żeby kapłan mógł się nim posłużyć jako podstawą do wstępnych uwag. Natomiast antyfona na komunię powinna w jakiś sposób być związana z tajemnicą eucharystyczna.

b) Spośród modlitw tylko kolekta ma bezpośredni związek ze świętym, którego się czci; wypada, żeby ona wyrażała jasno cechy charakterystyczne danego świętego, uwzględniała jego życie duchowne lub działalność apostołską, z pominięciem zwrotów, które podkreślają zawsze to samo, np. cuda lub założenie rodziny zakonnej. Natomiast modlitwy nad darami i po komunii odnoszą się wprost do tajemnicy eucharystycznej, jeżeli w nich dodaje się wzmiankę o świętym, należy to uczynić tylko w sposób pośredni. Nowy Mszał Rzymski podaje także przykłady modlitw nad ludem i błogosławieństw uroczystych, którym w pewnych dniach lub przy pewnych okazjach można dać pierwszeństwo przed zwyczajnym błogosławieństwem końcowym.

c) Prefacja powinna wyrażać motyw dziękczynienia przenikający Eucharystię w dniach lub okresach roku, w których danej prefacji się używa. Jej formą literacką nie jest prośba, lecz uwielbienie Boga przez Chrystusa Pana, z racji jakiegoś szczególnego aspektu tajemnicy zbawienia.

Gdyby była jakaś prefacja własna, należy ją włączyć do Mszy, do której należy.

41.

Gdy chodzi o czytanie należy zwrócić uwagę na to, że uroczystości mają trzy czytania. Starego Testamentu nie czyta się w okresie wielkanocnym. Czytania własne, o ile się je ustala, wymagają także własnego psalmu z odpowiedzią ludu oraz własnego wersetu przed Ewangelią<sup>23</sup>.

42.

Mszał i lekcjonarz, niedawno odnowione, zawierają wiele formularzy wspólnych, które można odpowiednio wykorzystać przy rewizji formularzy własnych, zwłaszcza gdy te nie zawierają tekstów, które należałoby zachować ze względu na ich znaczenie duchowe lub duszpasterskie albo też przez wzgląd na starożytność.

#### B) Formularze własne oficjów.

43.

Składnikiem o wielkim znaczeniu oraz właściwą cechą oficjum jest czytanie hagiograficzne, albo czytanie wyjęte z dzieł pisarzy kościelnych, które należy ułożyć lub wybrać dla każdej uroczystości, święta i wspomnienia. Czytanie to można zaczerpnąć z pism Ojców lub pisarzy kościelnych; jeśli zaś chodzi o świętych lub błogosławionych, czytanie to może być albo wyjątkiem z ich pism albo też omówieniem cech ich życia duchowego lub działalności apostołskiej. Przed czytaniem należy umieścić zwięzłą informację biograficzną, której jednak nie należy czytać podczas odprawiania oficjum.

Kiedy przygotowuje się lub rewiduje czytanie hagiograficzne, należy zadbać o to, aby były zwięzłe i treściwe (np. nie powinny z reguły przekraczać 120 słów); należy unikać tekstów ogólnikowych; należy także usunąć lub poprawić teksty błędne lub mniej odpowiednie.

Do czytania należy dołączyć odpowiednie responsorium własne lub wspólne, które byłoby pomocne do należytego przemyślenia przeczytanego tekstu.

44.

Innymi składnikami, które mogą nadać właściwy charakter oficjum, zwłaszcza w uroczystości i święta są: invitorium, antyfony, przede wszystkim w Jutrznii i Nieszporach oraz modlitwy. Można zachować własne hymny, o ile istnieją, wnosząc do nich ewentualne niezbędne poprawki. Natomiast modlitwa winna być zawsze ta sama co we Mszy.

Do zrewidowania lub do ułożenia w całości wspomnianych części można wykorzystać bardzo wiele tekstów, znajdujących się w odnowionym brewiarzu.

### C) Układanie oficjów i Mszy.

45.

W układaniu własnych formularzy oficjów i Mszy, zarówno gdy chodzi o ogólny porządek, jak i o sposób drukowania tekstów i tytułów oraz sposób podawania odnośników do Pisma św. lub dzieł Ojców, należy mieć na uwadze zwyczaj przyjęty przez wzorcowe wydania brewiarza i mszału opracowane w języku łacińskim oraz w języku narodowym.

46.

Wypada, żeby przy drukowaniu mszału i brewiarza dla jakiegś narodu lub większego terytorium, obchody własne dla całego narodu lub większego terytorium zostały włączone we właściwym miejscu do obchodów kalendarza powszechnego; obchody zaś własne niektórych ich części, np. kraju lub diecezji, należy umieścić w Dodatku partykularnym.

47.

Aby teksty Mszy i brewiarza, przeznaczone do śpiewu, można było właściwie wykonywać, należy podać odpowiednie melodie, które można by stosować z uwzględnieniem zasad kierujących sposobem wykonania każdego śpiewu, oraz możliwości zastąpienia niektórych tekstów innymi. Co się zaś tyczy Mszy, należy wskazać psalm na wejście i na komunię, oraz antyfonę i psalm, które mają być śpiewane na ofiarowanie.

### Rozdział V

#### PRYWILEJE ORAZ INDULTY W SPRAWACH LITURGICZNYCH

48.

Przywileje oraz indulty, które sprzeciwiają się nowym zasadom liturgicznym należy uważać za odwołane. Jeżeli jednak jakiś Ordynariusz uważałby za rzecz konieczną wznowić jeszcze ten lub ów przywilej, albo indult, niech się o nie zwróci, podając powody, które za tym przemawiają.

Natomiast przywileje i pozwolenie, które tym zasadom się nie sprzeciwiają, pozostają w mocy; jednak należy je także zrewidować, aby tym pewniej można je było zachować.

49.

Dlatego każdy Ordynariusz niech się postara przesłać do Kongregacji Kultu Bożego razem z kalendarzem i własnymi formularzami oficjów oraz Mszy wykaz przywilejów dotyczących spraw liturgicznych, aby je zrewidowano lub odnowiono; należy dołączyć także egzemplarz poprzedniego zezwolenia.

50.

Przy drukowaniu formularzy własnych należy załączyć wykaz przywilejów liturgicznych, aby był pod ręką każdego, kto korzysta z tych formularzy.

\* \* \*

Ojciec św. Paweł VI, w dniu 23 czerwca 1970 raczył zatwierdzić tę Instrukcję w całości i we wszystkich jej częściach oraz zarządził, aby wszyscy, których ona dotyczy, starannie ją wykonywali.

Znosi się wszystkie przeciwne zarządzenia.  
W Rzymie, z siedziby Kongregacji Kultu Bożego,  
dnia 24 czerwca 1970

BENNO KARD. G U T,  
prefekt  
H. BUGNINI  
sekretarz

#### P R Z Y P I S Y

- 1 Por. Normae universales de anno liturgico et de calendario, Missale Romanum, editio typica, Instructio Generalis, Proemium.
2. Por. Paulus VI Litt. Apost. Mysaerii paschalis, 14. II. 1969.
3. Por. Sob. Wat. II, Konst. o Liturgii, nr 111.
4. Por. Normae universales de anno liturgico et de calendario, nr 49.
5. Tamże, nr 50.
6. Tamże, nr 6.
7. Tamże, nr 56 n.
8. Tamże, nr 50 c.
9. Tamże, nr 50 b.
10. Por. Sob. Wat. II, Konst. o Liturgii nr 23.
11. Normae universales de anno liturgico et de calendario, nr 52 c.
12. Tamże, nr 53 c.
13. Tamże, nr 56 c.
14. Tamże, nr 54.
15. Tamże, nr 54.
16. Tamże, nr 57.
17. K.P.K. 1278, Por. S. Rituum Congregatio, Decreta authentica, nr 526, diei 23 martii 1630, n. 1.
18. Por. tamże, nn. 2—3.
19. Pontificale Romanum (ed. 1961), Ordo ad ecclesiam dedicandam et consecrandam, n. 1.
20. Normae universales de anno liturgico et de calendario, nn 7 et 56 f in fine.
21. Tamże, nn 46—47.
22. Por. Missale Romanum, Institutio Generalis, nn. 25, 26, 29.
23. Tamże, nn. 37—38.

### PRZEPISY KONGREGACJI KULTU BOŻEGO DOTYCZĄCE USTANAWIANIA PATRONÓW

(A.A.S. 31.V.1973 NL XV. str. 276)

1. W znaczeniu liturgicznym jako Patrona należy rozumieć Najsw. Maryję Pannę, Świętego lub Błogosławionego, którzy na mocy dawnej tradycji, albo na skutek należytego ustanowienia czczony jest jako opiekun i orędownik u Boga.

2. Patron różni się od wezwania, lub nazwy jakiegoś kościoła, zgromadzenia, czy społeczności, nawet gdy wezwanie w jakikolwiek sposób kojarzy się z Patronem.

3. Patronowie są następujący:

- a) miejsca mianowicie: narodu, kraju, diecezji, państwa, miasta, wsi i parafii,
- b) społeczności zakonnych,
- c) osób moralnych, sodalicyj i instytutów, lub związków, zarówno kościelnych jak i świeckich.

### Wybór Patrona

4. Na Patrona mogą być wybrani: Najśw. Maryja Panna, pod jakimkolwiek tytułem przyjętym w Liturgii, a także Apostołowie i Święci. Natomiast Błogosławieni nie mogą być obrani na Patronów bez specjalnego indultu Stolicy Apostolskiej.<sup>1</sup>

Zawsze wykluczone są Osoby Boskie<sup>2</sup>.

5. Patron może być tylko jeden. Wolno natomiast wybrać na Patronów dwóch, albo więcej Świętych, gdy są oni razem wpisani do kalendarza liturgicznego na jeden dzień.

Jeżeli ze szczególnych powodów dodaje się drugiego Patrona, może on być tylko drugorzędny. W przyszłości zgodnie z przepisami należy mieć tylko jednego Patrona.

6. Patronów miejsc powinni wybierać kapłani i wierni, czyli ci, którzy polecać się będą wstawiennictwu Patrona.

Patronów rodzin zakonnych, osób moralnych, stowarzyszeń, instytutów i związków wybierają ci, których to dotyczy, czyli członkowie wymienionych wspólnot<sup>3</sup>.

Wyboru dokonuje się bądź przez konsultację, lub głosowanie bądź też przez ustnie, lub pisemnie zgłoszone prośby.

### Potwierdzenie wyboru

7. Potwierdzenie wyboru Patrona należy do kompetencji władzy kościelnej, to jest: Biskupa dla diecezji, Konferencji Biskupów dla prowincji kościelnej, kraju, lub narodu; do kapituły prowincjalnej dla prowincji zakonnej; do kapituły generalnej dla całej rodziny zakonnej. Sprawę potwierdzenia wyboru Patrona osób moralnych, sodalicyj, instytutów i związków istniejących w różnych częściach świata, należy przedłożyć Stolicy Apostolskiej.

### Zatwierdzenie Patrona

8. Zatwierdzenie wybranych i ustalonych Patronów dokonuje Św. Kongregacja Kultu Bożego<sup>4</sup>.

Celem uzyskania zatwierdzenia należy przesłać do tejże Kongregacji następujące dokumenty:

- a) prośbę władzy lokalnej, kościelnej lub świeckiej, jeżeli za tym przemawiają zarówno okoliczności jak i możliwości,
- b) akta i prośby wraz z podpisami, dotyczące wyboru i ukazujące ich przebieg, a także sprawozdanie, w którym są podane powody wybrania tego Patrona,
- c) potwierdzenie przyjęcia wyboru Patrona przez kościelną władzę terytorialną.

f. Zatwierdzenia dokonuje się dekretem wymienionej Kongregacji, Patrona zaś większego terytorium Listem Apostolskim, wydanym w formie Breve.

10. Jeżeli gdzieś kult i nabożeństwo do Patrona ustanowione, lub od niepamiętnych czasów przyjętego, z upływem lat wygasły, albo o samym Świętym nic pewnego nie można powiedzieć, wówczas po dokładnym zbadaniu sprawy, wolno ustanowić nowego Patrona, z zachowaniem wyżej podanych przepisów<sup>5</sup>.

### Obchód liturgiczny ku czci Patrona

11. Obchód liturgiczny przysługuje wyłącznie Patronom prawnie ustanowionym, albo uznanym za takich od niepamiętnych czasów. Innym zaś, nazwanym Patronami w szerszym znaczeniu, oprócz zwykłych oznak czci, nie przysługuje żadne specjalne uprawnienie liturgiczne<sup>6</sup>.

12. Patrona miejsca, lub Patrona osoby moralnej, sodalicii, instytutu, lub związku, należy czcić w stopniu uroczystości (gradu sollemnitatis). Uroczystość ta cieszy się precedencją przed wszystkimi świętami (festa) Kalendarza powszechnego i partykularnego, a także przed niedzielami okresu Narodzenia Pańskiego i okresu zwykłego (per annum).

Obchód czci Patrona diecezji, prowincji, kraju, narodu, lub większego terytorium, oraz prowincji zakonnej odbywa się w stopniu święta (gradu festi)<sup>7</sup>. O ile przemawiają za tym racje duszpasterskie, np. gdy Patron ma wielkie zasługi, wówczas świętego Patrona można podnieść do stopnia uroczystości<sup>8</sup>.

Patrona miejsca lub większego terenu powinny czcić również zakony<sup>9</sup> oraz ci, którzy używają własnego kalendarza.

13. Rodziny zakonne spośród Świętych mogą na mocy samego prawa obchodzić w stopniu uroczystości albo Patrona, albo Tytułu, albo Założyciela. Jednakże, gdy przemawiają za tym szczególne okoliczności, można poprosić, aby z wyżej wymienionych obchodzono dwie uroczystości.

14. Patronów drugorzędnych, dawniej ustanowionych, należy czcić w stopniu wspomnienia obowiązkowego (memoriae obligatoriae)<sup>10</sup>.

15. Patronów, ustanowionych dawniej, ze względu na nadzwyczajne wydarzenia np. zarazy, wojny lub inne nieszczęścia, a także ze względu na specjalny kult, który obecnie całkowicie zanikł, w przyszłości nie należy już dalej czcić jako Patronów<sup>11</sup>.

Z siedziby Sw. Kongregacji Kultu Bożego, dnia 19 marca 1973  
w uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najśw. Maryi Panny.

ARTUR KARD. TABERA

PREFEKT

† A. GUGNINI, ABP. TYT. DIOKLECJANY  
SEKRETARZ

#### Przypisy:

1. Por. KPK, kan. 1278
2. Por. Św. Kongr. Kultu Bożego, Instr. „Calendaria particularia” 24 czerwca 1970, n. 23.AAS 62 (1970) 651/663.
3. Por. Św. Kongr. Kultu Bożego, Instrukcja „Calendaria particularia” n. 30
4. Pog. Tamże, n. 30

5. Por. tamże, n. 33
6. Por. tamże, n. 29
7. Por. Normae universales de anno liturgico et de Calendario, n. 59
8. Por. Św. Kongr. Kultu Bożego, Instr. „Calendaria particularia” n. 8
9. Por. Normae universales de anno lit., n. 520, Św. Kongr. Kultu Bożego, Instr. „Calendaria particularia”, n. 16 d.
10. Por. Św. Kongr. Kultu Bożego, Instr. „Calendaria particularia” nn. 9,12.
11. Por. tamże, n. 32.

## ŚWIĘTA KONGREGACJA NAUKI WIARY

### OKRUCHY EUCHARYSTYCZNE

Ponieważ proszono Stolicę Apostolską o wyjaśnienie odnośnie sposobu zachowania się w stosunku do okruszyn Hostii, Święta Kongregacja Nauki Wiary podała 2 maja 1972 (Prot. n. 89/71) następujące oświadczenie:

„Ponieważ w sprawie okruszyn, jakie pozostają po Komunii świętej przedłożono Stolicy Apostolskiej pewne wątpliwości, dlatego Święta Kongregacja, po skonsultowaniu się ze Świętymi Kongregacjami Dyscypliny Sakramentów i Kultu Bożego, postanowiła odpowiedzieć:

Po Komunii świętej należy ze czcią, która jest należąca Eucharystycznej obecności Chrystusa, przechować albo spożyć nie tylko pozostałe Hostie oraz cząstki Hostii, jakie od nich odpady, zachowujące postać chleba, lecz również w odniesieniu do innych okruszyn Hostii należy przestrzegać przepisów co do puryfikowania pateny i kielicha, podanych w Instrukcji Ogólnej Mszału Rzymskiego, nn.: 120, 138, 237—239, przy obrzędzie mszy z ludem, n. 138, a bez ludzi, n. 31. Hostie zaś, których się zaraz nie spożywa, mają być odniesione przez kompetentnego ministra na miejsce przeznaczone dla przechowywania Najświętszej Eucharystii (Por. Institutio generalis Missalis Romani, n. 276):”

#### KOMENTARZ

Nauka Kościoła o rzeczywistej obecności została z całą stanowczością przypomniana przez Jego Świątobliwość, Papieża Pawła VI w encyklice „Mysterium Fidei” z 3 września 1965 r. (por. AAS 57, 1965, ss. 753—774). Encyklika ta wyraża dezaprobatę Kościoła w stosunku do niektórych, nowych objaśnień dogmatu o przeistoczeniu i dodaje w sprawie rzeczywistej obecności: „Nie wolno bowiem (...) głosić i stosować w praktyce poglądy, według którego Chrystus Pan miałby nie być obecny w dalszym ciągu w konsekrowanych Hostiach, jakie pozostają po zakończeniu odprawiania Ofiary mszy” (m. c. s. 755). Teorie głoszące, że nie należy się troszczyć o Postacie eucharystyczne, które mogłyby pozostać na korporale, patenicy, w ciborium lub przyklepione do palców celebransa w kształcie małych cząsteczek, odnoszą się z pewnością do powyższej opinii, stanowiąc jej zastosowanie praktyczne. Chodzi tu o poglądy, których — jak powiedział papież Paweł VI — „nie możemy aprobować i mamy obowiązek przestrzec was o ich niebezpieczeństwie dla prawdziwej wiary”.

Przez cząstki należy rozumieć okruszyny, które się odłączyły od Hostii po konsekracji. Nie wchodzi w grę proszek i małe okruszynki, jakie mogły zamieszać się pomiędzy hostie przed konsekracją. Autorzy wszystkich czasów odradzali formalnie kapłanom obejmować intencją konse-

krowania cząstki nie przeznaczone do Komunii i do kultu eucharystycznego w ogóle (Por. Capello, *Tractatus canonico-moralis de Sacramentis*, Vol. I, 1933<sup>3</sup>, s. 271).

Cząstki, które się odłączyły od Hostii po konsekracji, szczególnie w momencie łamania, należy uważać za konsekrowane tak długo, jak długo ich postacie mogą być uznawane za postacie chleba. Zgodnie z tym, co mówi św. Tomasz z Akwinu: „Przy pozostawianiu postaci, Ciało Chrystusa nie przestaje być pod nimi obecne. Postacie zaś pozostają dotąd, dopóki pozostawałaby substancja chleba, gdyby tam była” (S. Theol., 3a P., Q. 80, art. 3). W kilku artykułach poprzednich św. Tomasz pouczył nas:

„Skoro zatem Ciało Chrystusa i Krew wstępują w tym Sakramencie w miejsce substancji chleba i wina, więc jeżeliby zachodziła taka zmiana ze strony przypadłości, która nie spowodowałaby zniszczenia chleba i wina, to z powodu takiej zmiany nie przestaje istnieć w tym Sakramencie Ciało i Krew Chrystusa. A więc czy to zmiana co do jakości, np. gdy zmienia się nieco kolor albo zapach wina lub chleba; czy też co do ilości, gdy mianowicie dzieli się chleb albo wino na takie cząstki, że jeszcze w nich mogłaby się zachować natura chleba i wina. Jeżeli jednak nastąpiłaby tak wielka zmiana, że uległaby zepsuciu substancja chleba albo wina, to wówczas w tym Sakramencie nie pozostałoby Ciało i Krew Chrystusa. I to zmiana bądź co do jakości, gdy tak zmienia się kolor i zapach oraz inne właściwości chleba albo wina, że żadną miarą nie mogłaby współistnieć natura chleba lub wina; bądź też ze strony ilości, kiedy np. chleb zamieni się w proszek, lub wino podzieliłoby się na tak drobne cząsteczki, że już nie trwają dalej postacie chleba lub wina” (S. Theol., 3a P., Q. 77, art. 4).

W tekście tym znajduje się zasada, która pozwala odpowiedzieć na kwestię rzeczywistej i substancjalnej obecności Chrystusa w cząstkach pochodzących z konsekrowanych Hostii. Ta obecność trwa tak długo dopóki czątki — czy to pod względem właściwości, czy też rozmiarów, zachowują wygląd chleba. Dokładnie nie da się określić od jakiej wielkości począwszy można i powinno się uważać je za postacie sakramentalne. Dlatego w praktyce będzie się przestrzegać troskliwie rubryk Mszału ustanowionych dla pełnego zachowania czci należnej Sakramentowi Ciała i Krwi Chrystusa.

Odpowiedź na wątpliwość zamyka się w tych kilku wierszach: Chrystus pozostaje obecny pod postaciami chleba jak długo te postacie się utrzymują, jak długo utrzymuje się znak chleba. „Ważne jest, żeby znak chleba był prawdziwy, nie tylko prawdziwością fizyczną lub chemiczną, wewnętrzną, lecz także prawdziwością widoczną, zjawiskową” (P. Roguet. O.P., *La Maison — Dieu*, n. 103, s. 63 n.). Trzeba, żeby cząstki które się oddzieliły od Hostii konsekrowanej wyglądały jeszcze jako cząstki chleba, w przeciwnym razie nie są już dalej znakiem i nie mogą dalej być podstawą dla obecności Ciała Chrystusowego. I to nie odnosi się tylko do cząstek niedostrzegalnych gołym okiem, lecz także do cząstek tak małych, że nie wyglądają już jako cząstki chleba, oczywiście, przy założeniu, że nie da się określić od jakiej wielkości począwszy można i powinno się uważać je jeszcze za cząstkę konsekrowaną.

Rubryki Mszału Rzymskiego św. Piusa V dawały bardzo szczegółowe wskazówki odnośnie sposobu zbierania cząstek i puryfikowania korporeału, patenty, cyborium i palców celebransa.

Instrukcja Ogólna Mszału Rzymskiego (Institutio Generalis Missalis Romani) troszczy się podobnie o część należną konsekrowanym okruszynom, lecz uprościła dawniejsze rubryki, by zachować z nich istotę, to co jest potrzebne dla uniknięcia wszelkiego braku czci:

„Po udzieleniu Komunii św., kapłan ...zbiera okruszyny, jeżeli takie pozostały; następnie puryfikuje patenę lub puszkę nad kielichem, potem zaś puryfikuje sam kielich i wyciera go puryfikaterzem” (IGMR, n. 120).

Cząstki mogą przylegać do palców celebransa; w tym wypadku: „Ilekróż jakaś cząstka Hostii przyłgnęłaby do palców, zwłaszcza przy łamaniu Hostii lub przy Komunii wiernych, kapłan winien oczyścić palce nad pateną, a gdy zachodziłaby konieczność, nawet obmyć” (IGMR, n. 237). W zasadzie powinno wystarczyć wytarcie palców nad pateną. Mogą się jednak zdarzyć wypadki, w których obmycie palców jest konieczne, jeżeli np. dobrze dostrzegalne cząstki pozostają przyłgnięte do palców na skutek potu.

Można też zauważyć cząstki na patenie; należy ją wtedy oczyścić nad kielichem. Nie jest zabronione, zwłaszcza jeżeli patena, jak to jest pożądaną, byłyby dość duża i wklęsła, dla objęcia wszystkich Hostii, aby ją wypurifikować wodą. Następnie „patenę wyciera się puryfikaterzem” (IGMR, n. 238). Oczyszcza się także, jeżeli okaże się konieczne, puszkę komuniijną, przewidzianą w n. 117 Instrukcji Ogólnej.

W zasadzie nie powinno być okruszyn Hostii na korporale, ponieważ obecnie Hostie nie znajdują się bezpośrednio na nim. Lecz jeżeli podczas łamania okruszyna Hostii upadnie na korporal, trzeba zgarnąć ją natychmiast i umieścić na patenie. To samo uczyni się, jeśli Hostia upadnie na ziemię: „Gdy upadnie Hostia lub jakaś cząstka, należy ją podnieść ze czcią” (IGMR, n. 239).

Możliwość puryfikacji kielicha samą tylko wodą, jak również udzielenia preferencja puryfikowania naczyń świętych przy stoliku, żadną miarą nie implikują mniejszej czci dla rzeczywistej obecności.

Wreszcie, aby nie było na dnie cyborium albo na patenie masy cząsteczek, o których nie wie się, czy są konsekrowane czy nie, byłoby dobrze w czasie przygotowywania hostii do celebracji nie wrzucać ich w nieładzie, lecz delikatnie przesiać w palcach dla wyeliminowania tych wszystkich proszków i odłamków hostii, które mogłyby stać się powodem skrupułów. Byłoby dobrze, dla uniknięcia nadmiernej ilości okruszyn w momencie łamania, brać hostie świeże i nie zbyt twarde, jak tego domaga się Instrukcja Ogólna: „Ze szczególną troską należy zadbać o to (...) by chleb nie stał się zbyt twardy, tak żeby go trudno było połamać” (n. 285).

W konkluzji, uwzględniając pouczenie św. Tomasza z Akwinu, kapłan, który zachowuje przepisy Mszału może być spokojny: nie brakuje mu czci należnej Ciału Chrystusa.

J. Lécuyer, C. S. Sp.

# BISKUP GORZOWSKI

## RADA DUSZPASTERSKA DIECEZJI GORZOWSKIEJ

Mając na uwadze zalecenia Soboru Watykańskiego II w dekrecie „Christus Dominus”, n. 27 i Motu Proprio „Ecclesiae Sanctae” n. 16—17 oraz Pismo Okólne Kongregacji do Spraw Duchowieństwa z dnia 25. I. 1973, N. 140686/I, ustanawiam niniejszym dekretem

### RADE DUSZPASTERSKĄ DIECEZJI GORZOWSKIEJ

Zarazem powołuję na członków tej Rady z urzędu: Biskupa Sufragana, Wikariusza Generalnego, Oficjała Sądu Diecezjalnego, Kanclerza i Księżę Referentów Kurii Diecezjalnej oraz Księżę Dziekanów.

Ponadto do Rady zostaną powołani osobnymi dekretemi przedstawiciele Księżę Proboszczów i Księżę Wikariuszów, przedstawiciele i przedstawicielki Zgromadzeń Zakonnych oraz katolickiego laikat.

Zadania i sposób działania Rady określi osobny statut.  
Gorzów Wlkp., dnia 25 stycznia 1974 r.  
Znak: D 1 — 1/74

(—) KS. E. JAGODZIŃSKI  
KANCLERZ KURII

(L.S.)

(—) † WILHELM PLUTA  
BISKUP GORZOWSKI

## DIECEZJALNA KOMISJA DO SPRAW SZTUKI KOŚCIELNEJ

W myśl postanowień II Soboru Watykańskiego, ogłoszonych w Konstytucji o Liturgii św., art. 45 i 46, Motu Proprio „Sacram Liturgiám” art. II, oraz Norm Postępowania w sprawach Sztuki Kościelnej, wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski z dnia 25.I.1973 r. (GWK 1973, str. 48—55) ustanawiam niniejszym

### DIECEZJALNĄ KOMISJĘ DLA SPRAW SZTUKI KOŚCIELNEJ

Zadaniem jej będzie troska o zachowanie bogactwa artystycznego świątyń Diecezji Gorzowskiej oraz o należyty poziom nowych dzieł sztuki i ich dostosowanie do ducha odnowy liturgicznej według zaleceń Rozdziału VII Konstytucji o Liturgii i późniejszych zarządzeń Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski.

Przewodniczącym tej Komisji ustanawiam Ks. Prałata Mieczysława Marszałika, a na jej członków powołuję Ks. Mgra Jerzego Nowaczyka, s. Małgorzatę Majerską, ze Zgrom. Sióstr Urszulanek.

Program i sposób pracy Komisji po linii Norm Episkopatu opracuje Jej Przewodniczący i przedstawi nam do zatwierdzenia. Przewodniczący zapewni również współpracę Komisji fachowców świeckich.

Niniejszy dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i znosi postanowienia dekretu z dnia 29.XI.1965 r., znak: C 1 b — 19/65.  
Gorzów Wlkp., dnia 25 stycznia 1974 r.  
Znak: D 4 — 1/74

(—) KS. E. JAGODZIŃSKI  
KANCLERZ KURII

(L.S.)

(—) † WILHELM PLUTA  
BISKUP GORZOWSKI

## **DIECEZJALNA KOMISJA DO SPRAW MUZYKI SAKRALNEJ I ORGANISTÓW**

W myśl postanowień II Soboru Watykańskiego oraz Instrukcji Wykonawczej Kongregacji Obrzędów o Muzyce w Liturgii świętej z dnia 5.III.1967, Rozdz. IX. p. 68 (GWK 1968, str. 62—73), ustanawiamy niniejszym

### **DIECEZJALNĄ KOMISJĘ DLA SPRAW MUZYKI SAKRALNEJ I ORGANISTÓW**

Zadaniem jej będzie troska o pielęgnowanie religijnego śpiewu i swoich tradycji muzycznych oraz dążenie do jak największego zaangażowania wiernych przez śpiew w czynności liturgiczne według zaleceń Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski.

Ponadto powierzamy Komisji wszelkiego rodzaju sprawy organizacyjne w myśl regulaminu z dnia 23.IV.1959 r.

Przewodniczącym tej Komisji ustanawiamy Ks. Infułata Władysława Sygnatowicza, a na jej członków powołujemy:

Ks. Prałata Dra Józefa Michalskiego

Ks. Prałata Mieczysława Marszałika

Ks. Prałata Tadeusza Demela

Ks. Prof. Tarzycjusza Sinkę

Ks. Antoniego Mackiewicza

Pana Mgra Adama Tokarza, organistę w katedrze gorzowskiej.

Przewodniczący opracuje nowy program i sposób pracy Komisji w oparciu o Regulamin z dnia 23.IV.1959 i późniejsze dyrektywy Stolicy Apostolskiej oraz Konferencji Episkopatu Polski i przedstawi nam do zatwierdzenia.

Niniejszy dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i znosi postanowienia dekretu z dnia 29.XI.1965 Znak: Clb—21/65.

Gorzów Wlkp., dnia 25 stycznia 1974 r.

Znak: D 5 — 1/74

(—) KS. E. JAGODZIŃSKI  
KANCLERZ KURII

(L.S.)

(—) † WILHELM PLUTA  
BISKUP GORZOWSKI

## **DIECEZJALNA KOMISJA LITURGICZNA**

W myśl postanowień II Soboru Watykańskiego, ogłoszonych w Konstytucji o Liturgii Świętej, art. 45 i 46, oraz Motu Proprio „Sacra liturgia”, art. II, ustanawiam niniejszym dekretem

### **DIECEZJALNĄ KOMISJĘ LITURGICZNĄ**

Zadaniem jej będzie troska o lepsze poznanie i pielęgnowanie liturgii w Diecezji oraz dostosowane do miejscowych warunków wprowadzanie w życie parafii postanowień Konstytucji według wskazówek i zarządzeń Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski.

Przewodniczącym tej Komisji ustanawiam Ks. Prof. Dra Józefa Weissmanna a na jej członków powołujemy:

Ks. Proboszcza Władysława Szeremęta

Ks. Wikariusza Edwarda Różańskiego

Ks. Wikariusza Mariana Winkla

Ks. Wikariusza Józefa Michurskiego TS.

Program i sposób pracy Komisji opracuje jej Przewodniczący i przedstawi do zatwierdzenia do końca br.

Niniejszy dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i znosi postanowienia dekretu z dnia 29.XI.1965 r.  
Gorzów Wlkp., dnia 25 stycznia 1974.

Znak: D 6 — 1/74

(—) KS. E. JAGODZIŃSKI  
KANCLERZ KURII

(L.S.)

(—) † WILHELM PLUTA  
BISKUP GORZOWSKI

### **RADA WZAJEMNEJ POMOCY KAPLAŃSKIEJ**

W oparciu o dekret fundacyjny oraz Regulamin Wzajemnej Pomocy Kapłańskiej niniejszym dekretem mianuję moim delegatem do Spraw W.P.K. Ks. Prałata Mieczysława Marszałika, a na członków Rady powołuje:

Ks. Prałata Edwarda Jagodzińskiego  
Ks. Prałata Zbigniewa Kutzana  
Ks. Prałata Józefa Ferenowicza  
Ks. Kanonika Kazimierza Adamczaka  
Ks. Proboszcza Tadeusza Brodzika  
Ks. Proboszcza Dionizego Miazge.

Zarządzanie funduszem W.P.K. określa dotychczasowy Regulamin. Do powzięcia decyzji przez Radę konieczna jest obecność Delegata oraz conajmniej 3 członków.

Gorzów Wlkp., dnia 25 stycznia 1974 r.

Znak: G 3 — 4/74

(—) KS. E. JAGODZIŃSKI  
KANCLERZ KURII

(L.S.)

(—) † WILHELM PLUTA  
BISKUP GORZOWSKI

## **MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE**

### **REFLEKSJA TEOLOGICZNA NAD LITURGIA SAKRAMENTU BIERZMOWANIA**

#### 1.

Wydaje się, że temat tego rozważania trzeba sformułować w sposób dość ostrożny. Studium publikacji poświęconych liturgii bierzmowania prowadzi do wniosku, że teologia tego sakramentu dopiero się tworzy. Proponowane są wzajemnie dopełniające się koncepcje, które może dopiero w przyszłości pozwolą na stworzenie pewnej syntezy. Chyba żaden inny sakrament nie nastrocza tylu trudności w wypracowaniu teologii jego liturgii, ile właśnie bierzmowanie. Zasadnicze źródło tych trudności, różnic zdań i w konsekwencji tej wielkości ujęć tkwi w historii sakramentu. Wszyscy autorzy stwierdzają jednomyślnie: w pierwszych wiekach Kościoła liturgię wtajemniczenia chrześcijańskiego sprawowaną z zasady w wigilię paschalną traktowano jako niepodzielną całość, obejmującą kąpiel odrodzenia z wody i Ducha św. włożenie rąk przez biskupa i namaszczenie olejem oraz uroczystą Eucharystię, w której neofici po raz pierwszy uczestniczyli w ofierze i uczcie eucharystycznej Nowego Przymierza. Najstarsze teksty liturgiczne i katechezy Ojców Kościoła nie wykazują właściwej nam obecnie tendencji rozróżniania i analizowania; w którym momencie kończy się obrzęd

chrztu, a w którym zaczyna się obrzęd bierzmowania, co jest specyficznym owocem bierzmowania i w jakiej relacji pozostaje ono do dwóch innych sakramentów wtajemniczenia.

Dążenie do analizy i w związku z tym pragnienie wypracowania specyficznej teologii bierzmowania jest uwarunkowane faktem oddzielenia bierzmowania od chrztu i wytworzona w ten sposób sytuacja pastoralna. Właśnie obecna sytuacja pastoralna; właściwa dla Kościoła zachodniego (w Kościołach wschodnich przetrwała do dzisiaj praktyka udzielania bierzmowania bezpośrednio po chrzcie), że został zmieniony tradycyjny porządek udzielania sakramentów wtajemniczenia: a więc chrzest, Eucharystia, bierzmowanie, że istnieją duże rozbieżności co do wieku, w którym dopuszcza się ochrzczonych do bierzmowania — powoduje nie tylko żywe kontrowersje na temat praktyki duszpasterskiej ale i głębokie różnice zdań na temat roli bierzmowania w życiu Kościoła i w życiu chrześcijanina.

Na przykładzie bierzmowania dostrzegamy zjawisko, które już niedługo miało miejsce w życiu Kościoła, że najpierw istnieją fakty, istnieje praktyka, a potem stopniowo wypracowuje się teologię tej praktyki. Właśnie obecnie, gdy przyjmuje się pewien pluralizm w praktyce pastoralnej (nowy obrzęd bierzmowania ogłoszony 15.VIII.1971 r. sankcjonuje ten pluralizm), jeśli chodzi o kolejność udzielania sakramentów wtajemniczenia; stawiając na pierwszym miejscu kolejność tradycyjną, zaleca udzielać bierzmowania około 7 roku życia oraz zachowuje tę kolejność przy wtajemniczeniu dorosłych i dzieci w wieku katechetycznym (n. 11 Wstępu) pozwala Konferencjom biskupim przesuwać udzielenie bierzmowania na czas późniejszy: po dopuszczeniu do udziału w Eucharystii, a nawet w okresie przed zawarciem małżeństwa lub po zawarciu związku małżeńskiego (n. 12) dostrzegamy również wielość opinii teologicznych, które niełatwo ująć w jakiś jednolity system. Jeden z autorów, H. Bourgeois, który podjął ostatnio próbę stworzenia pewnej syntezy teologicznej na temat sakramentu bierzmowania, zauważa, że obecnie bierzmowanie jest związane z jakąś „teologią okolicznościową”, która w różnych epokach przyjmowała różne akcenty zależnie od praktyki i ducha czasu.

Wydaje się też, że niektórzy autorowie konstruują teologię bierzmowania nieco a priori, w oderwaniu od samych obrzędów sakramentu i od jego kontekstu, jakim jest na przykład liturgia mszy Krzyżma W. Czwartku lub wigilia paschalna. Być może, iż powodem tego zjawiska było ubóstwo dotychczasowego obrzędu bierzmowania, który nie zdołał się tak wykształcić i rozbudować jak np. obrzęd chrztu.

Po tych uwagach wstępnych, które wydały się potrzebne dla scharakteryzowania sytuacji, w jakiej trwają obecnie badania nad teologią sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, rozważmy nasz temat w dwóch etapach: teologiczna analiza odnowionego obrzędu bierzmowania oraz próba syntezy w oparciu o sam obrzęd i dostępne nam publikacje teologiczne.

## 2.

### Analiza odnowionego obrzędu bierzmowania

Zauważmy na początku, że o bierzmowaniu jest mowa już we wstępie ogólnym do nowego obrzędu chrztu dzieci, gdzie przedstawiona jest nauka o wtajemniczeniu chrześcijańskim.

„Ludzie uwolnieni z mocy ciemności przez sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia razem z Chrystusem umarli, razem z Nim po-

grzebani i zmartwychwstali, otrzymują Ducha przybrania za synów i odprawiają z całym ludem Bożym pamiątkę śmierci i zmartwychwstania Pańskiego”.

Po krótkim przedstawieniu znaczenia sakramentu chrztu „Wstęp ogólny” tak mówi dalej o bierzmowaniu:

„Naznaczeni darem Ducha św. w sakramencie bierzmowania, tym dokładniej upodabniają się do Pana i napełniają Duchem Świętym, tak, aby nosząc o Nim świadectwo świata, doprowadzili jak najrychlej Ciało Chrystusa do pełni”.

Na zakończenie wywodów „Wstępu” o sensie całego wtajemniczenia czytamy: „Te trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego tak się ze sobą łączą, że doprowadzają do pełnej dojrzałości wyznawców Chrystusa, którzy pełnią w Kościele i w świecie posłannictwo właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu”.

W samym odnowionym obrzędzie bierzmowania teologia tego sakramentu jest wyłożona w Konstytucji Apostolskiej Pawła VI „*Divinae consortium naturae*” (15.VIII.1971) oraz w dwóch krótkich artykułach „Wstępu”. Treść tych dokumentów można by ująć w następujących punktach:

1) Ochrzczeni przechodzą dalszy etap wtajemniczenia chrześcijańskiego przez sakrament bierzmowania. Otrzymują wylanie Ducha Świętego, który w dniu Pięćdziesiątnicy został zesłany na Apostołów.

2) Przez dar Ducha Świętego zostają doskonale upodobnieni do Chrystusa i umocnieni, aby składali o Nim świadectwo dla budowania Jego Ciała w wierze i miłości. Na ich duszach zostaje wyciśnięty charakter czyli znamię Pańskie, tak że sakramentu bierzmowania nie można powtarzać.

3) Między sakramentami wtajemniczenia istnieje wewnętrzna więź: nie tyle chronologiczna, ile ontologiczna i eklezjalna: sakramenty te dokonują stopniowo coraz to doskonalszego upodobnienia chrześcijanina do pełnienia właściwego mu posłannictwa w Kościele i w świecie.

Jakkolwiek zakłada się, że bardzo często bierzmowanie będzie sprawowane bez związku z chrztem i z całym kontekstem liturgii wigilii paschalnej, znajdujemy w nowym obrzędzie wyraźnie podkreśloną więź całego wtajemniczenia, zgodnie z postulatem KL 71:

„Obrzęd bierzmowania należy rozpatrzyć i w ten sposób ująć, aby się jasno uwidatnił związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim”.

4) W myśl tej zasady nowy obrzęd stawia na pierwszym miejscu udzielanie bierzmowania podczas Mszy św. Wymaganie to motywuje w następujący sposób:

„Bierzmowanie udziela się zwykle (*ex more*) w czasie Mszy św., aby stał się jaśniejszym związkiem tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim, które osiąga szczyt w przyjęciu Ciała i Krwi Chrystusa. W ten sposób bierzmowani uczestniczą w Eucharystii, przez którą ich wtajemniczenie chrześcijańskie zostaje doprowadzone do końca”. Wydaje się, że łacińskie zdanie „Wstępu”: „*qua (= Eucharystią) ipsorum initiatio christiana perficitur*” oznacza nie tyle czy też nie tylko, że przez Eucharystię wtajemniczenie zostaje zakończone, ale: zostaje dopełnione, czy też: jest ciągle dopełniane i udoskonalane. Dalsze rozważania na temat więzi bierzmowania z Eucharystią potwierdzają jeszcze taką interpretację tego „*Perficitur*”.

Zasady nowego obrzędu kładą wielki nacisk na dwa elementy liturgii mszalnej związane z bierzmowaniem (te same elementy występują rów-

nież w obrzędzie bierzmowania poza Mszą św.) „a mianowicie liturgię słowa i na modlitwę Pańską”.

„Należy przykładać wielką wagę do liturgii słowa Bożego, od której zaczynają się obrzędy bierzmowania. Albowiem ze słuchania słowa Bożego wypływa różnorakie działanie Ducha Świętego na Kościół i na każdego z ochrzczonych kandydatów do bierzmowania, a przez nie okazuje się wola Boża w życiu chrześcijanina”. Stwierdzenie bardzo cenne dla teologii słowa Bożego: w liturgii słowa działa Duch św. objawiając ochrzczonym wole Bożą, jaką mają wypełniać w życiu.

„Doniosłe znaczenie ma również odmawianie modlitwy Pańskiej przez bierzmowanych razem z ludem albo we Mszy św. przed Komunią albo poza Mszą przed błogosławieństwem, ponieważ sam Duch św. modli się w nas, a chrześcijanin w Duchu mówi: „Abba, Ojcze”.

5) Łączność bierzmowania z Eucharystią winna być podkreślona również przez osobę szafarza. Wypada, aby szafarz bierzmowania był zarazem celebrazem Mszy św., owszem — aby przewodniczył koncelebrze sprawowanej z kapłanami, których ewentualnie zaprosił do współudziału w udzielaniu bierzmowania. I ten punkt ma głęboką wymowę teologiczną: n. 7 „Wstępu” (podobnie jak w n. 26 Konstytucji o Kościele) biskup jest nazwany „szafarzem naturalnym” bierzmowania (minister originarius — od „orgio” — początek, źródło, pochodzenie). Uzasadnienie tego określenia jest następujące: gdy biskup udziela bierzmowania, ma miejsce wyraźniejsze odniesienie do pierwszego zstąpienia Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy. „Otrzymanie Ducha Świętego przez posługę biskupa wskazuje na ściślejszy węzeł, który łączy bierzmowanych z Kościołem oraz na otrzymane polecenie dawania Chrystusowi świadectwa wśród ludzi”.

Tak więc zasadę o szafarzu „naturalnym” (czy też „pierwotnym”) trzeba rozumieć w świetle nauki o Kościele. Biskup — głowa Kościoła lokalnego (będzie to w pełni prawdziwe zwłaszcza w odniesieniu do biskupa ordynariusza) jest członkiem kolegium biskupów, które jest kontynuacją kolegium apostoelskiego. Wtajemniczenie rozpoczęte przez chrzest, udzielony przez prezbitera lub diakona, zostaje dopełnione udoskonalone przez to, że ochrzczony, dzięki interwencji biskupa zostaje ściślej złączony z Kościołem lokalnym — diecezją, a przez to bardziej jeszcze zespolony z Kościołem powszechnym. Bierzmowanie jest w jeszcze pełniejszym znaczeniu niż chrzest sakramentem wspólnoty kościelnej, której więź symbolizuje i sprawia posługa biskupa. W bierzmowaniu w każdej parafii dzieje się coś analogicznego, jak w Samarii, gdzie Piotr i Jan wkładali ręce na ochrzczonych „w imię Jezusa”, aby udzielić im Ducha Świętego, a przez to ściślej zespolić gminę samarytańską z macierzystym Kościołem w Jerozolimie.

Pójdźmy jeszcze dalej po tej linii: wiemy, że nowy obrzęd traktując biskupa jako szafarza „naturalnego” przewiduje, iż oprócz biskupa z samego prawa mają władzę bierzmowania niektórzy prezbiterzy, których wymienia n. 7 „Wstępu”. Ponadto zarówno biskup jak i prezbiter udzielając bierzmowania, może zaprosić do koncelebracji tego sakramentu innych prezbiterów, zwłaszcza tych, którzy pełnią ważne funkcje publiczne w kościele lokalnym lub tych, którzy jako katecheci albo proboszczowie brali udział w bezpośrednim przygotowaniu kandydatów do sakramentu.

Obrzęd bierzmowania rozpoczyna się po homilii odnowieniem przyrzeczenia chrztu, a więc wyrzeczeniem się szatana, wszystkich jego spraw i zwodniczych obietnic oraz wyznaniem wiary.

W ten sposób zostaje znowu podkreślona więź chrztu i bierzmowania jako dwóch momentów tego samego wtajemniczenia. Przy chrzcie przyrzeczenia te składali rodzice i chrzestni (we własnym imieniu!) zobowiązując się doprowadzić dzieci poprzez cały proces chrześcijańskiego wychowania i własny przykład — do tego, aby świadomie, osobiście akceptowały zawarte we chrzcie przyrzecze. Przy bierzmowaniu kandydaci wyrażają tę osobistą akceptację. Bierzmowanie jest sakramentem wiary, a więc zakłada wiarę otrzymaną na chrzcie i przyczynia się do jej pogłębienia.

Następuje teraz modlitwa o dary Ducha św. Nowością w zreformowanym obrzędzie jest to, że do tej modlitwy wzywa biskupa najpierw całe zgromadzenie. Cała wspólnota wiernych jako cząstka i obraz Kościoła jest zainteresowana wydarzeniem, jakie ma się dokonać, bierzmowanie jest bowiem sakramentem budującym Kościół. Tak w zachęcie do modlitwy jak i w samej modlitwie jest mowa o dwóch interwencjach Ducha św.:

a) kandydatami do bierzmowania są ci, którzy zostali już we chrzcie odrodzeni przez wodę i Ducha św. (aluzja do J 3,5) oraz otrzymali odpuszczenie grzechów. Duch Święty działa więc już we chrzcie. Nie można mówić, że dopiero bierzmowanie jest „Sakramentem Ducha Św.”, każde bowiem działanie Chrystusa w sakramentach jest nieodłączne od działania Ducha: Chrystus działa mocą swojego Ducha”.

b) biskup prosi o nową interwencję Ducha Św., który ma ochrzczonych umocnić swoimi darami i przez swoje namaszczenie bardziej jeszcze upodobnić do Chrystusa, Syna Bożego. Modlitwie o dary Ducha towarzyszy wyciągnięcie rąk nad wszystkimi kandydatami równocześnie. Paweł VI w Konstytucji „*Divinae consortium naturae*” precyzuje, że to włożenie rąk nie należy do istoty obrzędu sakramentalnego, ale trzeba je wysoko cenić, ponieważ przyczynia się do integralności obrzędu i do jego pełniejszego zrozumienia. Jasne jest — dodaje Papież — że to poprzedzające włożenie rąk różni się od włożenia ręki, które łączy się z namaszczeniem Krzyżmem na czole.

Tęm modlitwy jest tekst Izajasza 11, 1 — 3. Prorok zapowiada, że Mesjasz, potomek Jessego, a więc pochodzący z królewskiego rodu Dawida, będzie ubogacony obfitością, pełnią darów Ducha Bożego. Bierzmowanie, w którym ochrzczeni otrzymają z pełni darów Mesjasza, doskonale upodobni ich do Niego. Na czym będzie polegać to doskonalsze upodobnienie, skoro już w sakramencie chrztu tu upodobnienie nastąpiło? Jak i sens ma zdanie n. 2 „Wstępu” „*Hac donatione Spiritus Sancti fideles perfectius Christo conformantur?*”. Być może dalsze rozważania przybliżą nam sens tego zdania.

Ten, kto przedstawia kandydata, kładzie prawą rękę na jego ramieniu. Zauważmy, że przedstawiającymi (świadcami bierzmowania) mogą być w pierwszym rzędzie chrześni — dla zaznaczenia związku bierzmowania z chrztem; mogą być nimj również sami rodzice.

Namaszczeniu krzyżmem na czole towarzyszy obecnie nowa formuła:

„N., accipe signaculum Doni Spiritus Sancti” — „N”, przyjmij znamie Daru Ducha Świętego”, pochodząca z IV — V w. i używana w liturgii bizantyjskiej. Paweł VI uzasadniając zmianę dotychczasowej formuły, zaznacza, że formuła bizantyjska wyraża dar samego Ducha Św. i wspomina zstąpienie Ducha Św. w dniu Pięćdziesiątnicy. Jaki jest sens tej formuły? Nie można jej spłycać tłumaczeniem „Przyjmij znak udzielenia Daru Ducha Św.” „jak gdyby signaculum” oznaczało sam znak krzyża kreślony krzyżmem na czole bierzmowanego. W for-

mule występuje podwójny „genetivus subiectivus”: to sam Duch jest udzielany jako Dar i jako Signaculum” (gr: sphragis), albo: Duch Święty udzielany jako Dar, jest pieczęcią, znamieniem wyciskany na duszy bierzmowanego. Formuła nawiązuje do wydarzenia Pięćdziesiątnicy, w którym Duch Św. został zesłany na Apostołów, a potem był przez nich przekazywany jako Dar. Por. Dz. 2,38: odpowiedź Piotra dana tym, którzy słuchali jego słów: „Nawróćcie się... i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a waźmiecie w darze Ducha Świętego”. Porównaj także epizod z Szymonem: „...”, sądziłeś, że dar Boży można nabyć za pieniądze” (Dz. 8,20). W nowym Testamencie ściśle się łączą pojęcia pieczęci (sphragis), pierwocin Ducha oraz ostatecznego odkupienia: Duch Św. dany ochrzczone-ny jako Dar, jako pieczęć, którą są oznaczeni, jest w tym samym Duchem, który wskrzesił Jezusa z martwych i którego mocą my zostanie-ny wskrzeszeni do chwały z Chrystusem. Duch Św. jako Dar (znamię pieczęć) jest zadatkim i antycypacją naszego ostatecznego odkupienia.

W związku z namaszczeniem krzyżmem w sakramencie bierzmowania wolno nam postawić pytanie: co jest specyficznym skutkiem tego obrzędu w bierzmowaniu, skoro tym samym krzyżmem namaszcza się ochrzczonych na szczycie głowy? Na czym polega to „doskonalsze” upodobnienie ochrzczonych do Chrystusa — obiecanego Mesjarza — przez nową interwencję Ducha Św., skoro już namaszczenie we chrzcie oznacza upodobnienie ochrzczonego do Mesjasza — według brzmienia formuły nowego obrzędu chrztu dzieci”.

„Bóg Wszechmogący, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który was uwolnił od grzechu i odrodził z wody i z Ducha Świętego, On sam namaszcza was Krzyżmem zbawienia, abyście włączeni w lud Boży, wytrwali w jedności z Chrystusem Kapłanem, Prorokiem i Królem na życie wieczne”.

A więc już przez chrzest dzięki interwencji Ducha Św. zostaliśmy przyłączeni do ludu Bożego oraz upodobnieni do Namaszczonego — Chrystusa, który w najdoskonalszym stopniu posiadał godność Kapłana, Proroka i Króla.

Obrzęd bierzmowania kończy modlitwa powszechna. Kolekta odmawiana przez celebransa na jej zakończenie pozwala umieścić sakrament bierzmowania w kontekście całej ekonomii zbawienia, która jest związana z misją Ducha Św.

„Boże, Ty dałeś swoim Apostołom Ducha Św. i zechciałeś, aby oni i ich następcy udzielali go innym wiernym; wysłuchaj łaskawie naszą modlitwę i działaj w sercach wiernych podobnie jak w początkach głoszenia Ewangelii”.

Szerszy kontekst tym słowom nadaje Paweł VI w swej Konstytucji. W jej świetle „ekonomię zbawienia” w Duchu Św. można by przedstawić w następujących etapach:

a) Duch był obiecany i zapowiedziany przez Boga jako dar czasów mesjańskich: Iz 43,20; 44,3; 58,11; Ez 47, 1—12; Za 14,8; JI 3, 1—5 (por. J 7, 39; Dz 2,17—18).

b) wraz z Wcieleniem nastąpiła „pełnia czasów”: Mesjasz w łonie Maryi otrzymuje pierwsze „namaszczenie” Duchą św. (Łk 1,35). Chrzest w Jordanie jest uroczystą inauguracją misji z Nazaretu, którego Bóg „namascił Duchem Świętym i mocą”: Mk 1,10; Łk 4,17-21; J 1,32; Dz 10,38.

c) obietnica „wylania” zawarta w pismach proroków konkretyzuje i przedłuża się w nauce Jezusa przed Jego odejściem ze świata: J 14,16; 15,26; Dz 1,8.

d) w dniu Pięćdziesiątnicy Duch Św. zstępuje na Apostołów zgromadzonych wraz z Maryją i gronem uczniów. Napełnieni Nim Apostołowie (Dz 2,4) głoszą wielkie sprawy Boże. Ci, którzy po przyjęciu siowa apostołów zostają ochrzczeni, przez włożenie rąk apostołów otrzymują Ducha Św. (Dz 2,38; 8, 15—17; 19,5 n.). Nawiązując do praktyki apostołów, Paweł VI podkreśla, jak przekazywanie Ducha Św. odbywa się nadal w Kościele:

„To włożenie rąk (przez apostołów) słusznie jest uważane na podstawie katolickiej tradycji jako początek sakramentu bierzmowania, które w pewien sposób utrwała w Kościele łaskę Pięćdziesiątnicy” (perpetuat gratiam pentecostalem).

### 3.

W jaki sposób można by teraz usystematyzować te dane, jakich dostarcza nam refleksja nad odnowionym obrzędem bierzmowania, nad tym, co Kościół proklamuje, to co czyni i nad tym, jak się modli, sprawując liturgię tego sakramentu?

1) Niezależnie od tego, w jakiej kolejności sprawowane są sakramenty chrztu, bierzmowania i Eucharystii, liturgia mocno podkreśla wewnętrzną, ontologiczną więź całego wtajemniczenia chrześcijańskiego. A więc: z jednej strony więź bierzmowania i chrztu, z drugiej: więź chrztu i bierzmowania z Eucharystią.

#### A. Więź bierzmowania i chrztu.

Dzieło odrodzenia przez wodę, udziału w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, przybrane dzieciństwo — jest we chrzcie dziełem Ducha św. On upodabnia chrześcijanina do Chrystusa w Jego misterium paschalnym oraz daje ochrzczoneму uczestnictwo w mesjańskim namaszczeniu Chrystusa — Proroka, Kapłana i Króla.

W sakramencie bierzmowania ma miejsce druga misja Ducha św., która doskonali dzieło rozpoczęte przez chrzest, ściślej włącza ochrzczonego do Kościoła i uzdalnia go do pełnej realizacji potrójnej misji mesjańskiej otrzymanej na chrzcie.

Tę dwoistość misji Ducha Św. w chrzcie i bierzmowaniu zestawiają teologowie z podwójnym namaszczeniem Chrystusa przez Ducha św.: — pierwsze namaszczenie Chrystusa Kapłana — Pośrednika naszego zbawienia dokonało się we Wcieleniu; Duch Św. sprawił, że w łonie Maryi począł się Bóg — Człowiek, pierworodny wszelkiego stworzenia; — drugie namaszczenie Chrystusa dokonało się w czasie chrztu w Jordanie, kiedy to ukazał się nad Chrystusem Duch Św. w widzialnej postaci i gdy głos Ojca objawił, że On jest umiłowanym Synem a zarazem Sługą, który ma wypełnić plan Ojca przez swe posłuszeństwo aż do śmierci na Krzyżu. To „namaszczenie” jest inauguracją mesjańskiej misji, jaką Chrystus miał spełnić przez przepowiadanie, cuda i ofiarę, Bierzmowany zostaje doskonale upodobniony do Chrystusa i uzdolniony do czynnego spełniania misji proroczej kapłańskiej i królewskiej.

#### B. Więź chrztu i bierzmowania z Eucharystią.

Tu jest moment bardzo istotny, a wydaje się, że w naszym nauczaniu na temat bierzmowania pozostawał dotąd w cieniu: chrzest i bierzmowanie są sakramentami przyjmowanymi jednorazowo; ale szczytem i źródłem całego organizmu sakramentalnego jest tajemnica Eucharystii. Ona jest szczytem i kresem całego wtajemniczenia nie jako sakrament jednorazowo przyjmowany, lecz jako sakrament, w sprawowaniu którego ochrzczone i bierzmowane mają uczestniczyć przez całe życie.

Nie można twierdzić, że człowiek tylko ochrzczony (nie bierzmowany) nie jest zdolny do pełnego udziału w Eucharystii (i w związku z tym nie jest rzeczą konieczną absolutyzowanie sprawy kolejności sakramentów wtajemniczenia), ale bierzmowanie bardziej uzdalnia do czynnego uczestnictwa w Eucharystii. Bo Eucharystia, pojmowana w sposób dynamiczny jako sprawowanie Eucharystii aktualizuje potrojną misję mejszańską chrześcijanina spotęgowaną przez bierzmowanie:

— bierzmowany jest więc pełniej uzdolniony do udziału w liturgii słowa: do słuchania i rozumienia dobrej nowiny, do wyznawania wiary i do bronięcia jej dzięki głębszemu wniknięciu w słowo Boże. Konstytucja o Kościele w n. 35 wyraźnie stwierdza, że Chrystus, Prorok wielki spełnia swą misję proroczą nie tylko przez hierarchię, lecz i przez świeckich wiernych, których ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa, aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym.

— bierzmowany doskonalej niż tylko ochrzczony uczestniczy w funkcji kapłańskiej Chrystusa, dzięki czemu pełniej bierze udział w składaniu ofiary Chrystusa przez łączenie z nią ofiary własnego życia, pracy, cierpienia, odpoczynku, obowiązków stanu i zawodu: wszystkie te dziedziły działalności chrześcijanina, jeśli są przeżywane „w Duchu” — stają się duchowymi ofiarami składanymi Bogu wraz z ofiarą Chrystusa (por. Konstytucja o Kościele n. 34). Jak misja kapłańska Chrystusa osiągnęła swój szczyt w ofierze (Por. Hbr 9,14: „... który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę...”), tak charakter sakramentu bierzmowania, będący uczestnictwem w kapłaństwie Chrystusa, uzdalnia i zobowiązuje zarówno do pełnego udziału w ofierze eucharystycznej przez składanie Bogu ofiary Chrystusa jak i przez składanie w życiu codziennym duchowych ofiar miłych Bogu (Rz 12,1; 1 P 2, 5,9). Tę więc chrztu i bierzmowania z Eucharystią dostrzeżemy lepiej w świetle misji Ducha Św.: Duch Św. był źródłem natchnienia wszystkich czynów ziemskiego życia Jezusa — aż do ostatecznego aktu miłości i posłuszeństwa wyrażonego w ofierze Krzyża. Ten sam Duch działający w ochrzczonych i bierzmowanych upodabnia ich działanie do działania Chrystusa, sprawia, że ich życie, będąc życiem „w Duchu” jest ustawicznym składaniem Bogu miłej ofiary, która swój szczytowy wyraz znajduje w niedzielnej Eucharystii. Taki sens ma prośba w III modlitwie eucharystycznej: „Niech On (Duch Św.) nas uczyni wiecznym darem dla Ciebie...”

Chrystus zmartwychwstały stał się „Duchem ożywiającym” (I Kor 15,45), dawcą Ducha Św., źródłem nowego życia, jakiego udziela przez swego Ducha. Duch Św. działając w sprawowaniu Eucharystii, dokonuje przemiany darów chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa, a tych, którzy się tymi uświęconymi darami posilają, zespala przez miłość w jedno Ciało Chrystusa (por. epiklezy konsekuracyjne i komunijne nowych modlitw eucharystycznych) Duch Św. działając w wydarzeniach paschalnego misterium Chrystusa i w sakramentach wtajemniczenia ożywia i buduje Kościół. Duch jest ciągle dawany Kościołowi jako Duch Prawdy, życia, mocy i miłości (Rz 5,5).

Każda niedzielna Eucharystia dzięki dynamicznej obecności Ducha Św. w jej sprawowaniu jest pogłębieniem i udoskonaleniem wtajemniczenia dzięki temu, że wprowadza w czyn uzdolnienia i uprawnienia, jakie chrześcijanin otrzymał raz na zawsze we chrzcie i jakie zostały spotęgowane w bierzmowaniu. Nie można więc — sądzę — mówić, że wtajemniczenie chrześcijańskie zostaje „doprowadzone do końca” przez

Pierwszą Komunię św. Takim powiedzeniem sankcjonowalibyśmy postawę tych, którzy uroczystą Komunię św. lub przyjęciem bierzmowania kończą swój udział w niedzielnej liturgii.

— Dodajmy jeszcze, że każda Eucharystia aktualizuje funkcję królewską chrześcijanina na wzór Chrystusa, który będąc Królem przyszedł, aby służyć i oddać swe życie (Mt 21,28). Chrześcijanin manifestuje swą postawę służebną przez chętnę podejmowanie określonych funkcji w zgromadzeniu i przez czynne uczestnictwo (por. Wprowadzenie ogólne do Mszału Rzymskiego, n. 62), a w życiu codziennym — przez wszelkie formy apostołstwa świeckich oraz przez poddawanie różnych dziedzin życia wymaganiom Ewangelii (por. Konstytucja o Kościele, n. 35—36). Można powiedzieć, że bierzmowanie stanie się źródłem energii dla chrześcijanina w jego apostołstwie; pod warunkiem jednak, że energia ta będzie podtrzymywana przez udział w Eucharystii, która jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego.

2) Bierzmowania udoskonalana więź ochrzczonych z Kościołem. Na czym to udoskonalenie polega? Sądzę, że znowu potrafimy to lepiej zrozumieć w świetle misji Ducha Św.: Duch Św. buduje Kościół, włączając do jego budowli nowych członków przez sakrament chrztu (budowla ta rośnie na świętą w Panu świątynię (Ef 2,21). Widzieliśmy już, że interwencja biskupa w bierzmowaniu oznacza i sprawia ściślejsze zespolenie bierzmowanego z Kościołem. Bo Duch Św. udzielony w bierzmowaniu jako Dar — to ten sam Duch, który został zesłany Kościołowi w dniu Pięćdziesiątnicy, jako Duch prawdy, głoszonej przez apostołów w celu budowania Kościoła; to dawca darów charyzmatycznych, a więc powołań i specyficznych uzdolnień, mających na celu wzrost Kościoła: jego rozwój i jedność. Dzięki Duchowi Św. bierzmowany głębiej przeżywa swe życie jako życie w Kościele: swe zdolności, swój rodzaj powołania, traktuje jako dary dane mu przez Boga dla dobra wspólnego, dla wzrostu Kościoła aż do miary dojrzałości wieku Chrystusowego. Stąd w bierzmowanym wzrasta odpowiedzialność za Kościół. Bierzmowany jest bardziej wyczulony na grzech jako na przyczynę rozdarcia i podziału w Kościele. Pamiętamy, że Duch Św. został dany apostołom przez zmartwychwstałego Chrystusa jako źródło mocy odpuszczania grzechów (por. J 20,22—23). One bowiem stoją na przeszkodzie realizacji tego celu, dla którego Chrystus podjął śmierć na krzyżu: aby zgromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże (J 11,52).

Trafnie więc stwierdza H. Bourgeois: „Duch bierzmowania — to Duch Boży, Duch Chrystusowy, Duch Kościoła; Duch, który pozwala nam żyć darem nowego życia otrzymanym na chrzcie w celu budowania Kościoła i osiągnięcia pełni osobowego wzrostu do miary Chrystusowej... Bierzmowanie — to sakrament, który nas uzdalnia do przeżywania naszego życia ludzi ochrzczonych jako życia „duchowego”, przeżywanego „w Duchu Św.” i w Kościele. Dzięki temu sakramentowi życie chrześcijańskie staje się coraz bardziej życiem w ciągłym odniesieniu do Chrystusa i do Ducha św., w ścisłym powiązaniu z Kościołem, w którym Chrystus żyje przez swojego Ducha”.

Naszkiecowane tu perspektywy teologii bierzmowania, wynikające z refleksji nad liturgią tego sakramentu, nad ontologiczną więzią całego wtajemniczenia chrześcijańskiego, nad związkiem całego organizmu sakramentalnego z misją Ducha Św. i życiem Kościoła — są na pewno bardziej rozległe i bardziej wszechstronnie ukazują rzeczywistość bierzmowania niż pojęcia walki, znoszenia przesładowań i świadectwa w takim ujęciu, jakie zawdzięczamy trzynastowiecznemu komentatorowi li-



turgij — Wilhelmowi Durandowi, a zwłaszcza jego interpretacji „alapa” — „policzka” wymieczonego bierzmowanemu przez biskupa. Ten szczegół liturgii bierzmowania tak bardzo eksponowany w katechezie spowodował jakby usunięcie w cień innych bardzo ważnych aspektów sakramentu, które obecnie trzeba na nowo odkrywać, aby uchronić się zarówno w liturgii jak w katechezie i teologii od schematycznej jednostronności.

**Ks. Stanisław Czerwik**

Przedruk: Kielecki Przegląd Diecezjalny — Maj-czerwiec 1973.

## **ODNOWIENIE PRYZRZECZEŃ WSTRZEMIEŻLIWOŚCI OD NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH I PALENIA PAPIEROSÓW W ZWIĄZKU Z PRZYJĘCIEM SAKRAMENTU BIERZMOWANIA**

Bardzo ważnym zadaniem w pracy trzeźwości jest ochroną dzieci i młodzieży przed alkoholem. Wielką pomocą jest przyrzeczenie o wyrzeczeniu się alkoholu i palenia papierosów złożone w dniu I Komunii św. Do tego przyrzeczenia trzeba często nawiązywać, by wychować dzieci w trzeźwości i do trzeźwości.

Szczególnie stosowną chwilą odnowienia przyrzeczeń złożonych w dniu I Komunii św. jest uroczystość przyjęcia Sakramentu Bierzmowania. Sakrament Bierzmowania jest spotkaniem z Chrystusem posyłającym Ducha św. Upoważnia w szczególniejszy sposób do dawania świadectwa Chrystusowi.

Podczas przygotowania młodzieży na przyjęcie Sakramentu Bierzmowania należy przeprowadzić katechezę na temat wartości abstynencji od alkoholu i papierosów w kształtowaniu silnego charakteru. Trzeba ukazywać abstynencję jako wielką wartość religijną, społeczną, osobistą i apostołską.

Po odpowiednim przygotowaniu należy dać młodzieży tekst przyrzeczenia. Młodzież podpisuje go w domu i następnie uroczystie odmawia przyrzeczenie przed Biskupem, po przyjęciu Sakramentu Bierzmowania, podczas ofiarowania. Po uroczystym odnowieniu przyrzeczenia, podpisane karteczki należy złożyć na ołtarzu jako dar ofiarny.

Do zobowiązań wynikających z faktu przyjęcia Sakramentu Bierzmowania i odnowienia przyrzeczeń, trzeba często nawiązywać w katechizacji.

### **TEKST ODNOWIENIA PRYZRZECZEŃ:**

Jezu, który wspierasz mnie mocą Ducha św. i posyłasz, abym w dzisiejszym świecie głosił Ciebie swoim życiem i budował Królestwo Twoje, przyjmij moje odnowione przyrzeczenie złożone w dniu I Komunii św.

Zobowiązuję się na nowo do 18 roku życia nie używać żadnych napojów alkoholowych (wódki, wina, piwa) i nie palić papierosów.

Wiem, że moja trzeźwość konieczna jest mnie, mojej rodzinie i mojej Ojczyźnie.

Duchu św. spraw, abym dochował moich zobowiązań i był apostołem trzeźwości.

Niepokalana Matko Boga, Królowo Polski wyproś mi u Syna Twego łaskę wierności moim przyrzeczeniom.

Przedruk: Kronika Diecezji Przemyskiej styczeń-luty 1973 r.